

Sygn. akt I ACz 1537/13

POSTANOWIENIE

Dnia 16 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec (spr.)
Sędzia SA:	Iwona Biedroń
Sędzia SA:	Małgorzata Lamparska

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **M. O.**

przeciwko: (...) **Bank S.A. we W.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1228/11

p o s t a n a w i a: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w punkcie I oddalił wnioski powoda o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i opłaty sądowej od apelacji, a w punkcie II odrzucił apelację. Sąd ten wskazał, że powód nie uprawdopodobnił, aby uchybił terminowi do wniesienia apelacji i opłaty sądowej od apelacji bez swojej winy. Sąd I instancji zważył, że twierdzenia skarżącego, w których powoływał się na uzyskanie błędnych informacji w Sądzie Okręgowym w Toruniu, dotyczących wzywania stron, w tym reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, do uiszczenia opłaty sądowej, nie stanowią niezawinionej przez niego okoliczności, która mogłaby uzasadniać przywrócenie mu terminu do wniesienia apelacji i opłaty sądowej od apelacji.

Powód zaskarżył powyższe postanowienie w całości i wniósł o jego zmianę przez uwzględnienie jego wniosku i wyznaczenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji. Skarżący podniósł w swoim zażaleniu, iż informację o praktyce polegającej na wzywaniu o opłatę od apelacji, po prawomocnym rozpoznaniu wniosku w przedmiocie kosztów sądowych, otrzymał nie tylko w Sądzie Okręgowym w Toruniu ale również w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, czego potwierdzeniem, w ocenie powoda, jest treść postanowienia Sądu Apelacyjnego, w którym to Sąd zwolnił częściowo powoda od opłat ale nie wskazał konta, na które ma on wpłacić należność. Nadto skarżący podał, iż także od swojego pełnomocnika uzyskał informację, że otrzyma wezwanie do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji. Jednocześnie powód oświadczył, iż aktualnie nie posiada

pełnomocnika, a zatem Sąd winien mu udzielić pomocy i uwzględnić jego wnioski o przywrócenie terminu, gdyż nieuwzględnienie tego wniosku narusza jego uzasadnione prawo do ostatecznego rozstrzygnięcia sporu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie przysługuje zażalenie na rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt I zaskarżonego postanowienia, którym Sąd I instancji oddalił wnioski o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i opłaty od apelacji. Niemniej jednak, powyższe postanowienie podlegało badaniu przez

Sąd Odwoławczy na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., gdyż ocena prawidłowości odrzucenia apelacji powoda, z uwagi na podniesione przez niego w przedmiotowym zażaleniu zarzuty, musi być poprzedzona oceną prawidłowości oddalenia jego wniosku o przywrócenie terminu, dokonaną na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000/3, poz. 48; uchwała SN z dnia 31 maja 2000 r., III CZP 1/2000, OSNC 2001/1, poz. 1).

Następnie zważyć należy, iż powód na etapie składania apelacji, jak i postępowania wpadkowego w przedmiocie uzyskania zwolnienia od opłaty sądowej od apelacji, reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika. Tym samym do pełnomocnika powoda należało dopilnowanie, aby – po częściowym oddaleniu wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych – należna od powoda opłata sądowa od apelacji została wniesiona, w terminie i w odpowiedniej wysokości. Uchybienie zaś powyższemu obowiązkowi, wynikającemu z przepisów prawa (art. 112 ust. 3 u.k.s.c.) skutkowało odrzuceniem apelacji powoda, jako nie opłaconej w terminie.

Badając zatem zasadność wniosku powoda o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i opłaty sądowej od apelacji należało ustalić, czy uchybienie przez pełnomocnika powoda terminowi do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji nastąpiło na skutek okoliczności niezawinionych. Zwrócić przy tym trzeba uwagę, że w myśl art. 168 § 1 k.p.c. uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej następuje, gdy strona uchybiła terminowi bez swojej winy.

W przypadku zaś strony działającej przez pełnomocnika wymagane jest uchybienie terminowi niezawinione przez pełnomocnika (por. postanowienie SN z 01.12.2011 r., I CZ 130/11, LEX). Zawinione bowiem zaniedbania pełnomocnika strony obciążają stronę.

Jak zaś wynika z treści wniosku powoda o przywrócenie terminu, do uchybienia terminowi do wniesienia opłaty sądowej od apelacji doszło na skutek uzyskania przez niego błędnej informacji w Sądzie Okręgowym w Toruniu, iż po oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów zostanie on wezwany do uiszczenia tej opłaty oraz w związku z otrzymaniem przez powoda tożsamej informacji od reprezentującego go w sprawie pełnomocnika. Na etapie postępowania zażaleniowego skarżący podnosił także, iż podobne informacje uzyskał również z Sądu Okręgowego we Wrocławiu, choć w żaden sposób powyższego nie uprawdopodobnił.

Abstrahując jednak od treści informacji uzyskanych przez powoda, zważyć należy, iż obowiązek uiszczenia przez niego opłaty sądowej od apelacji, wynikał wprost z przepisów prawa (art. 112 ust. 3 u.k.s.c.), a w sytuacji gdy powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika przyjąć należy, iż pełnomocnik ten miał wiedzę, a w każdym razie powinien ją mieć, odnośnie terminu (i sposobu jego liczenia) do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, gdy wniosek strony

o zwolnienie od kosztów sądowych został jedynie częściowo uwzględniony. Wprawdzie twierdzenia zawarte przez powoda we wniosku o przywrócenie terminu wskazują, iż jego pełnomocnik udzielił mu w powyższym zakresie błędnego pouczenia, jednakże jak już wyżej wskazywano, to strona dokonuje wyboru swojego pełnomocnika i to ją

obciążają jego zawinione zaniedbania. Podkreślić przy tym należy, że niezajomość przepisów postępowania nie może być uznana za niezawinioną przyczynę uchybienia dokonania czynności procesowej w terminie (por: postanowienie SN z 25.02.1998 r., II UKN 519/97, OSNP 1999/1/36; postanowienie SN z 31.05.2006 r., IV CZ 37/06, Lex).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zażalenia zważyć należy, iż z treści postanowienia Sądu Apelacyjnego, którym zwolniono powoda w części od opłaty sądowej od apelacji nie wynika, iż powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, miałby oczekiwać na stosowne wezwanie z Sądu do uiszczenia należnej od niego opłaty, zaś informację o numerze rachunku bankowego, na który opłata ta winna być przekazana, zawodowy pełnomocnik z łatwością mógł uzyskać, choćby ze strony internetowej Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentów zażalenia, wskazujących na brak winy powoda, czy też raczej jego pełnomocnika

w uchybieniu terminu do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji. Wskazać również należy, że bez znaczenia dla oceny poprawności zaskarżonego postanowienia pozostaje przedstawiona przez skarżącego w uzasadnieniu zażalenia polemika ze słusznością wydanego w sprawie przez Sąd I instancji wyroku, gdyż ta nie wpływa

w świetle treści art. 168-169 k.p.c., na ocenę tego, czy strona bez swojej winy uchybiła terminowi do dokonania czynności procesowej. Nieuzasadnione są także twierdzenia skarżącego, że nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku narusza

jego prawo do ostatecznego rozstrzygnięcia sporu. Niewątpliwym bowiem jest, iż skarżący uchybił terminowi do wniesienia opłaty sądowej od apelacji, co skutkowało jej odrzuceniem. Z kolei przesłanki uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej uregulowane zostały w art. 168-169 k.p.c., zaś okoliczności, na które powód powoływał się we wniosku o przywrócenie terminu, jak już wyżej wskazywano, nie świadczyły o tym, że uchybienie przez powoda – reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika – terminowi do wniesienia opłaty sądowej od apelacji było skutkiem niezawinionych przez niego okoliczności. Tym samym stwierdzić należy, że utrata przez powoda możliwości zaskarżenia wyroku Sądu I instancji nastąpiła wyłącznie na skutek uchybienia przez powoda przepisom postępowania, a nie w wyniku jakichkolwiek nieprawidłowości w czynnościach Sądu.

Reasumując stwierdzić należy, że prawidłowo w niniejszej sprawie

Sąd Okręgowy zbadał przesłanki wskazane w art. 168 § 1 k.p.c., i uznał, że wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i opłaty sądowej od apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Powyższe z kolei determinowało odrzucenie, jako spóźnionej, apelacji powoda, wniesionej wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, co również prawidłowo uczynił Sąd I instancji, na podstawie art. 370 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw.

z art. 397 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

(...)

(...)

(...)

(...)

MR-K